

Katowice, 10 listopada 2020 r.

dr hab. Jacek Tomaszczyk, prof. UŚ
Instytut Nauk o Kulturze
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Moniki Wachowicz

*Wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych
do realizacji zadań wojewódzkich bibliotek pedagogicznych w Polsce*

napisanej pod kierunkiem dr hab. Marioli Antczak, prof. UŁ

Problematyka i cel pracy

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska podejmuje temat wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) przez nauczycieli bibliotekarzy w wojewódzkich bibliotekach pedagogicznych w Polsce. Za cel pracy Autorka obrała zbadanie zakresu i zasięgu stosowania TIK w realizacji zadań statutowych wojewódzkich bibliotek pedagogicznych. Praca miała także cel praktyczny w postaci opracowania „rekomendacji dla kadry kierowniczej bibliotek pedagogicznych w zakresie wykorzystania TIK do realizacji zadań statutowych ze szczególnym uwzględnieniem struktury organizacyjnej, polityki kadrowej, zasobów sprzętowych księżnic pedagogicznych itp.” (s. 6). Przedstawione cele uważam za właściwe, jednak chciałbym zwrócić uwagę na pewną nieścisłość oraz zbędną szczegółowość. Autorka pisze o badaniu *zasięgu stosowania TIK*. Po pierwsze, nie wiadomo, co rozumie się przez „zasięg stosowania”. Po drugie, nie dostrzegam w pracy żadnego badania zasięgu – jest tylko przytoczona odpowiedź respondenta, który napisał, że TIK „są nowym narzędziem komunikacji i informacji o szerszym zasięgu i większych możliwościach niż dotychczasowe – tradycyjne.” Moje drugie zastrzeżenie odnośnie do celów dotyczy nadmiernego rozdrobnienia celów szczegółowych. Autorka wymienia aż 14 celów szczegółowych, a oprócz tego stawia 17 szczegółowych problemów badawczych. Autorka niemal każde zadanie (czynność) utożsamia z celem szczegółowym, stąd znajdziemy tu takie „cele”, jak przegląd literatury, przegląd definicji, analiza literatury oraz cały szereg zadań polegających na ustaleniu czegoś. Autorka

sama odczuła tę licznosc celow i problemow badawczych, poniewaz we wnioskach z badan napisala, ze „W pracy udalo sie zrealizowac wszystkie okreslone we wstepie cele i odpowiedzi” (s. 132), nie wymieniajac tych celow, ale odsylajac do Wstepu, w ktorym zostaly one spisane. Poza tym samo stwierdzenie, ze „udalo sie zrealizowac wszystkie cele” nie przekonuje, poniewaz Autorka nie podala tutaj argumentow potwierdzajacych to twierdzenie. W tej czesci rozprawy (Roz. 3) zabraklo solidniejszego podsumowania wynikow badan, zwlaszcza biorac pod uwage fakt, ze jest to osobny rozdzial pracy zatytuLOWANY Wnioski z badan, ktory liczy zaledwie 3 strony, a wieńczące rozprawę „Refleksje koncowe” zajmują 1 strone.

Metodologia

W pracy mozna zauwazyc ogromna dbalosc Autorki o metodologie. Przy kazdym badaniu dokladnie wymienia metody i techniki badawcze, dzieki czemu latwo ocenic, czy za pomoca wybranej metody i techniki mozna uzyskac dane, ktore pozwola udzielic odpowiedzi na postawione pytanie badawcze i wyciagnac uzasadnione wnioski. Nie mam zadnych zastrzezen do metodologicznej strony rozprawy.

Ocena struktury pracy

Praca liczy 181 stron, przy czym jej zasadnicza czesc, na ktora skladaja sie Wstep, Czesc I teoretyczna z trzema rozdzialami, Czesc II relacjonujaca wyniki badan z czterema rozdzialami oraz Refleksje koncowe to w sumie 133 strony. Struktura pracy jest logiczna i przejrzysta. Zaskakuje jednak objemosc dwuch rozdzialow w drugiej czesci pracy – rozdzial 3. Wnioski z badan liczy trzy strony, a rozdzial 4. Rekomendacje dla kadry kierowniczej... – pól strony.

Ocena merytoryczna pracy

Autorka jasno przedstawila cel pracy, a jego realizacje opisala w dwuch glownych czesciach rozprawy, podzielonych odpowiednio na trzy i cztery rozdzialy. Rozdzial pierwszy obejmuje zagadnienia teoretyczne zwiazane z funkcjami i zadami wojewodzkich bibliotek pedagogicznych, ukazujac obowiazki bibliotek pedagogicznych w ujeciu historycznym. Takie podejscie pozwolilo Autorce dostrzec podobienstwo miedzy funkcjami, jakie biblioteki pelnily w przeszlosci a tymi, jakie pelnia obecnie. Autorka slusnie zauwaza, ze zmienila sie jednak

forma realizacji zadań bibliotek pedagogicznych, które coraz częściej wykorzystują technologie informacyjno-komunikacyjne. We wstępie do tego rozdziału znajdziemy zapowiedź, że „ustalono definicje >>funkcji<< i >>zadań<< najważniejsze dla prowadzonych w pracy rozważań”. Może nieprawidłowo interpretuję ten zapis, ale spodziewałem się tutaj zestawienia różnych definicji funkcji i zadań, a przynajmniej przytoczenia przyjętych w pracy definicji tych pojęć, ponieważ granica między „funkcją” a „zadaniem” bywa nieostra. Autorka jednak ograniczyła się tylko do poinformowania, że Mariola Antczak i Monika Wachowicz ustaliły relację między pojęciami funkcji i zadań, postulując uznanie pojęcia „funkcje” za nadrzędne w stosunku do terminu „zadania” oraz połączyły je z szerszym pojęciem „działalność” (s. 15). Nazwane i omówione w dalszej części pracy funkcje pozwalają zrozumieć, czym jest funkcja w kontekście bibliotek pedagogicznych, jednakże często stosowane w treści połączenie wyrazów „funkcje i zadania” nie ułatwia odróżnienia jednych od drugich, stąd moje oczekiwanie jawnych definicji tych pojęć.

Rozdział drugi to rozważania terminologiczne wokół pojęcia technologii informacyjno-komunikacyjnych. Bardzo dobre, szerokie i szczegółowe podejście do tego zagadnienia nie zostało typowo ograniczone do języka polskiego i angielskiego i zawiera także odniesienie do języka rosyjskiego. Konkluzja Autorki, potwierdzająca wnioski innych badaczy, jest słuszna – angielski termin „technology” ma dwa polskie odpowiedniki: technologia oraz technika. Badania Autorki pokazały też, jak silny jest uzus językowy w kształtowaniu się terminologii. W wyrażeniu „technologie informacyjno-komunikacyjne”, będącym niemal kalką „information and communication technologies”, wyraz „technologie”, biorąc pod uwagę jego znaczenie słownikowe, został błędnie użyty, a mimo to przyjął się i jest powszechnie używany. Poprawnie byłoby „technika/techniki informacyjno-komunikacyjn-a/e”, jednak ten termin jest zdecydowanie rzadziej spotykany. Oprócz rozważań nad tłumaczeniem ICT/TIK Autorka dokonała przeglądu definicji tego pojęcia w literaturze polskiej i zagranicznej oraz sformułowała własny definiens definicji zgodny z tematem, problemami badawczymi i celami pracy, rozumiejąc TIK jako sprzęt i oprogramowanie (instrumenty techniczne) umożliwiające opracowanie informacji w celu zarządzania nią za pośrednictwem mediów (instytucji) w środowisku cyfrowym.

Ostatni rozdział tej części pracy został poświęcony pracownikom wojewódzkich bibliotekach pedagogicznych. Celem Autorki było wyznaczenie kategorii pracowników określonych w statutach bibliotek oraz wskazanie grup pracowników odpowiedzialnych za

realizację wyznaczonych zadań. Przedmiotem badań stały się tutaj także kwalifikacje zawodowe i kryteria awansowe, szczególnie te związane z TIK.

W części drugiej Autorka przedstawiła i zinterpretowała wyniki przeprowadzonych badań. W analizie uwzględniła 344 kwestionariusze, które zostały wypełnione przez pracowników z 40 bibliotek. Jednym z elementów tej części pracy była analiza cech pojęcia TIK oraz definicji tego pojęcia zaproponowanych przez ankietowanych. Wyniki pokazały, jak bibliotekarze rozumieją technologie informacyjno-komunikacyjne mając do wyboru kafeterię cech tego pojęcia, a przy okazji ukazały ich umiejętności w samodzielnym definiowaniu pojęć. W opinii Autorki 48% definicji (ze 163) było obarczone błędem *idem per idem*, ponieważ w definiensie zawierało słowo (lub jego formę) z definiendum. Przykładowe definicje uznane za błędne: technologie informacyjno-komunikacyjne to technologie... / rodzina technologii... / nowe technologie... / wszelkie narzędzia technologiczne. Nie zakwalifikowałbym tego typu wyrażen (początków definiensów) do błędów. Zwróćmy tu uwagę na definiendum, czyli „technologie informacyjno-komunikacyjne”. Genus proximum pojęcia TIK to rzeczywiście pojęcie technologii, dlatego nie powinno dziwić zamieszczenie go w definiensie, gdy tworzymy definicję klasyczną (genus proximum + differentia specifica). Według tego wzorca (z wykorzystaniem części definiendum w definiensie) zbudowanych jest wiele definicji, które nie są uznawane za błędne. Przykłady:

- maszyny drukarskie - maszyny do drukowania odbitek na podłożu drukowym (papierze, tkaninie, folii metalowej lub z tworzywa sztucznego i in.). (Encyklopedia PWN);
- komputer osobisty - komputer przeznaczony do użytku w domu lub biurze, na którym można uruchamiać programy do pisania tekstów, przeglądarki internetowe, gry itp. (Wielki Słownik Języka Polskiego);
- gospodarka centralnie sterowana - gospodarka narodowa zarządzana przez administrację państwową. (Słownik PWN)

W kolejnych rozdziałach tej części pracy Autorka przedstawiła i omówiła wyniki badań dotyczących form dokształcania w zakresie TIK, realizacji zadań statutowych oraz wypełnianiu zadań w zakresie wspomaganie szkół i placówek oświatowych w wykorzystywaniu TIK do realizacji zadań dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych. Autorka przejrzysto zilustrowała wyniki badań i poprawnie wyciągnęła wnioski.

Rozdział 4., zatytułowany „Rekomendacje dla kadry kierowniczej wojewódzkich bibliotek pedagogicznych w zakresie wykorzystania TIK do realizacji zadań statutowych”, zaskakuje niewielką objętością – zaledwie 13 niepełnych linijek tekstu. Sformułowane w nim dwa postulaty są jak najbardziej słuszne, ale dość oczywiste i zbyt ogólne. Mam wątpliwości, czy w takiej formie są przydatne dla adresata, tj. kadry kierowniczej bibliotek pedagogicznych.

Ocena formalna pracy

Strona edytorska pracy nie budzi zastrzeżeń. Tekst napisany jest poprawną polszczyzną, ale rażą bardzo liczne błędy interpunkcyjne.

Wnioski końcowe

Rozprawa doktorska mgr Moniki Wachowicz jest opracowaniem wnoszącym w bibliologię i informatologię istotny wkład poznawczy, uzupełniający lukę tematyczną dotyczącą wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych w pracy nauczycieli bibliotekarzy zatrudnionych w wojewódzkich bibliotekach pedagogicznych. Autorka zrealizowała wyznaczone cele i udzieliła odpowiedzi na postawione pytania badawcze, co pozwoliło jej sformułować poprawne wnioski i postulaty. Niezwykle cenną częścią pracy są rozważania terminologiczne, które – odpowiednio poszerzone – mogłyby stanowić odrębne opracowanie.

Recenzowana dysertacja spełnia warunki określone w art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w dyscyplinie bibliologii i informatologii oraz jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnoszę zatem o dopuszczenie mgr Moniki Wachowicz do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jacek Tomaszczyk